
wiedza jest współodpowiedzialną zdarzeń
lepką błoną wiążącą kostki
ciekawość pława wierzchem po przekątnej marzeń
dotyk prawdy bywa wystarczająco szorstki
by zedrzeć blichtr z powiek
unieść zdziwione ręce
nie stanowi wiele więcej człowiek
prócz natury zwierzęcej;
tępy ciężar przytłacza wyimaginowaną bajkę
każde ziarno poznania ćmi workiem kartofli
chęć smaku w ustach odnajduje znajdę
świat niewiadomych ubywa w atrofii
mów, nie wystarczy przeczytać po słowie
odzieraj widmo prawdy wyczerpane w obrządku
zaczynali latać budując sterowiec
taki wielki by nie widzieć rozsądku

Wiesław O. 2016.07